

WE PLEDGE allegiance to the Flag of the United States of America and to the Republic for which it stands. One Nation, under God, indivisible, with liberty and justice to all.

KURYER POLSKI

ORGAN LUDU POLSKIEGO NA WYCHODZSTWIE

No. 191 (10c)

Milwaukee, Wis., Piątek, 14 Sierpnia (August 14) 1959

ROK (VOL.) 71

DAILY EXCEPT SUNDAY
KURYER POLSKI
America's Oldest and Leading Polish Daily
Founded in 1888 by Michael Kruzka
536 West Juneau Avenue
Telephone BRoadway 6-1873
Milwaukee 3, Wisconsin
Our 71 Anniversary

Nowy Podatek Za Gazolinę

WALKA W KONGRESIE O USTAWĘ — REFORMY PRAWA PRACY

SILNE DEBATY TOCZA SIĘ O "ŁAGODNY" I "OSTRY" BIL

WASHINGTON, D. C. — Debata w Izbie Reprezentantów nad reformą ustawodawstwa pracy zbliża się do punktu kulminacyjnego.

Obecnie równe szanse zwycięstwa mają dwa projekty bilów, jeden "ostry", popierany przez prez. Eisenhowera i drugi "łagodny", wysunięty i popierany przez Demokratów, a ściślej mówiąc przez Izbę Reprezentantów.

Walka idzie równa, jak dwóch najlepszych koni na torze wyścigowym. Niewiadomo który zwycięży u mety.

Obserwatorzy twierdzą, że szanse są tak równe teraz, że

w końcowym głosowaniu będzie zwycięstwo jednego z projektów najwyższe 5-ma głosarni, a może nawet mniej.

Trzeci projekt bilu popierany przez AFL-CIO upadł w głosowaniu stosunkiem głosów 245 do 132.

AFL-CIO uważa nawet "łagodniejszy bil Komitetu Pracy, że jest nie do przyjęcia", a bil "ostry" zaprojektowany przez kongresmana Landruma i Griffina nazwał "złośliwym".

Temperatura debat bije dzisiaj wysoko. Kongresmani krzyczą, wylatują ze swych miejsc na korytarze i dyskutują z "lobbistami". Galeria zapchana publicznością. Panuje atmosfera niepewności, który bil zwycięży, bo jest jeszcze wielu prawodawców tak zwanych "niezdecydowanych". Oni przechyli szalę zwycięstwa w ostatniej chwili.

EKSPORT POLSKICH MEBLI

WARSZAWA, Polska. — Wzrasta eksport mebli produkowanych przez fabryki przemysłu meblarskiego w Polsce. Między innymi do Anglii wysłanych zostanie 1,000 stołków przysofkowych i 3,000 stołków pod aparaty radiowe.

Dla Stanów Zjednoczonych i Węgier wykonane będą stołki i meble wykonane będą stołki pod radia i telewizory, do Związku Sowieckiego sprzedano już 3 1/2 tysiąca nowoczesnych tapczanów, a obecnie przygotowuje się do wysyłki dalszy tysiąc.

WALKA O 6-GODZINNY DZIEŃ PRACY

NEW YORK, N. Y. — Międzynarodowa Unia Robotników Portowych wystąpiła podczas rozmów o nowy kontrakt z żądaniem przyjęcia 6-godzinnego dnia pracy, ale z płacą \$22.40 dziennie jak obecnie za 8 godzin.

Równocześnie unia domaga się przyjęcia minimalnej pensji w wysokości \$125 miesięcznie. Obecna skala pensyjna wynosi minimum \$65. Unia przedłożyła swoje żądania Stow. Żeglugi w New Yorku. Obecny 3-letni kontrakt kończy się 30 września.

PEKIN ŻĄDA EWAKUACJI U.S. WŁADZ Z LAOSU

GROZI SIŁĄ WSZELKIEJ AMERYKAŃSKIEJ AKCJI

LONDYN, Anglia. — Komunistyczne Chiny zażądały ewakuacji z Laosu amerykańskiego uzbrojenia i amerykańskich doradców wojskowych.

Równocześnie Mao Tze-Tung oskarża Stany Zjednoczone, że zagrażają bezpieczeństwu czerwonych Chin i pokojowi w południowo-wschodniej Azji.

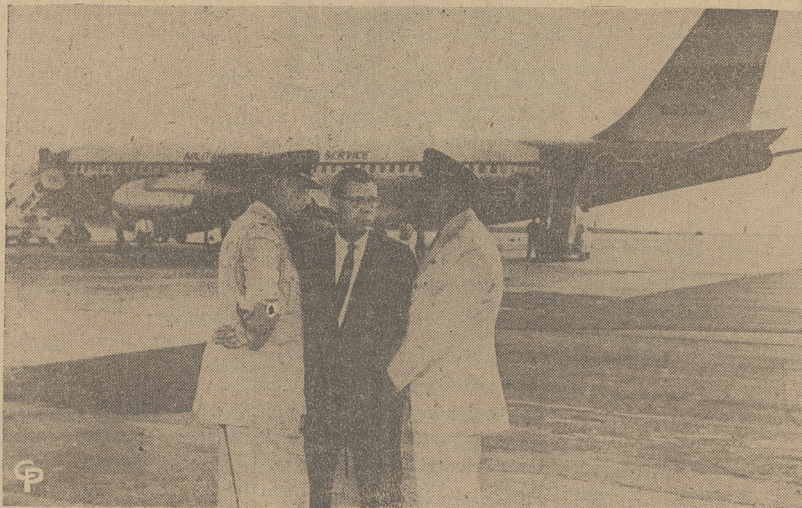
Reżym w Pekinie zapowiada też, że przeciwstawi się amerykańskiej akcji i amerykańskim bazom w Laosie, których nawiasem mówiąc nie ma.

W niezwykle ostrej formie zredagowana groźba Pekinu przypomina podobną groźbę przed przystąpieniem komunistycznych Chin do wojny na Korei, w roku 1950. Królestwo Laosu graniczy podobnie jak północna Korea z czerwonymi Chinami.

Ministerstwo spraw zagranicznych Pekinu oświadczyło: "Aby zlikwidować w Laosie napięcie, aranżowane od początku do końca przez Stany Zjednoczone, skończyć się muszą wszelkie środki stosowane przez U. S. i rząd Sanaikone (lojalny rząd Laosu) przeciw umowom zawartym w Genewie i w Vietnamie, umowy te muszą być ściśle przestrzegane i przywrócona być musi dawna kontrola komisji międzynarodowej".

W ślad za Pekinem, komunistyczny Vietnam północny zawiadomił oficjalnie W. Brytanie, Indie i Unię Sowiecką, że uważa się za "bezpośrednio i poważnie zagrożony" sytuacją w Laosie. Gazety w Sowiecie popierają w pełni to oświadczenie.

BADANIE SAMOLOTU PRZED PODRÓŻĄ DO ROSJI



Sekretarz prasowy Białego Domu, James Hagerty. (po środku) i płk. William Draper (na lewo), — który jest pilotem prezydenta — rozmawiają z płk. Robertem A. Wray z Bazy Sił Lotniczych Andrews, przed próbnym lotem w samolocie, którym prezydent poeci do Zachodnich Niemiec z końcem tego miesiąca. Hagerty i Draper startowali samolot odrzutowy Boeing 707 (widoczny na dalszym planie) w którym przypuszczalnie prezydent uda się w podróż.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

CHRUSZCZEW ZAPROSZONY PRZED KWORUM ONZ

UNITED NATIONS, N. Y. — Sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych Dag Hammarskjöld zaprosił premiera sowieckiego Nikitę Chruszczewa do wygłoszenia przemówienia na otwarciu sesji Zgromadzenia Ogólnego N. Z., w dniu 15 września. Chruszczew zaproszenie to przyjął. Na sesji tej będą delegaci 82 narodów.

WOJSKO NRF ZMIENIA UMUNDUROWANIE

BONN, Niemcy Zachodnie. — Armia zachodnio-niemiecka zmieni wkrótce swe mundury. Nowe umundurowanie będzie koloru popielato-zielonego i zastąpi dotychczasowe mundury "kamufażowe", ponieważ okazały się niepraktyczne — nie przepuszczają dosyć powietrza — podało ministerstwo obrony Niemieckiej Republiki Federalnej (NRF). Natomiast chętni pozostaną dalej te same — jakie nosi armia amerykańska.

OSTRZEGA PRZED ZAGRANICZNYMI AUTAMI

SOUTH BEND, Ind. — Kongresman William Dorn (Dem.-S. C.) oświadczył, że "wstrząsająca" jest rzeczą, jak dużo

aut zagranicznych widzi się dziś na drogach amerykańskich, szczególnie aut niemieckich. I ostrzega przed dalszym importem ze względu na niebezpieczeństwo utraty pracy przez robotników amerykańskich.

ODSLONIĘCIE POMNIKA W RAVENSBRUECK

BERLIN, Niemcy Zachodnie. — W Ravensbrueck dobiegają końca prace nad wzniesieniem pomnika ku czci zamordowanych tam 92 tysięcy kobiet i dzieci. 12-go września, w dniu pamięci ofiar nazizmu nastąpi odsłonięcie pomnika zbudowanego zgodnie z postanowieniem komunistycznego reżimu wschodnio-niemieckiego.

LOT POLSKIEGO BALONU

WARSZAWA, Polska. — Dwóch pilotów polskich wyrusza w połowie września balonem o pojemności 2,200 metrów sześciennych w lot nad Europą Południową. Balon ma lecieć nad Czechosłowacją, Węgrami, Rumunią, Bułgarią i Jugosławią. Lot ten uważa się za próbę i trening przed zawodami o puchar Gordon Bennetta, które odbędą się w r. 1960.

POZORNY SPOKÓJ W LITTLE ROCK



Trzy dziewczęta Murzynki wyszły bez żadnych przeszkód z auta kierując się do szkoły średniej "Hall High" w Little Rock, Ark., gdzie odbyła się nauka w klasach integracyjnych. Murzyńskie dziewczęta były ignorowane przez uczniów białych w liczbie 700.

DYMISJA MINISTRA BEZ WYJAŚNIENIA

WIENIEŃ, Austria. — Komunistyczny reżim rumuński usunął z gabinetu ministra handlu Marcela Popescu, pozostającego na tym urzędzie od pięciu lat — podało radio bukaresztańskie bez podania powodu tej dymisji.

3 MURZYNI SKAZANI NA ŚMIERĆ ZA GWALT

LAGRANGE, Ga. — Sąd z udziałem ławy przysięgłych skazał w Lagrange, Ga. 3-ch Murzynów na karę śmierci na krześle elektrycznym za zgwałcenie dwóch białych kobiet. Ława przysięgłych złożona z 11 białych i Murzyna debatowała przez 5 godzin nad werdyktem.

Werdykt opiewał, że Murzyńscy są winni gwałtu i nie zalecał żadnej łitości w wymiarze kary. Taki werdykt oznaczał automatycznie karę śmierci.

Oskarżeni nie okazali żadnego znaku skruchy ani wzruszenia, gdy im odczytano wyrok.

FBI ŚCIAGA SZAJKĘ

WŁODZIEI SAMOCHODÓW

DETROIT, Mich. — FBI rozpoczęło dochodzenia odnośnie do możliwości istnienia szajki złodziei samochodów, kradzionych w U. S. i następnie szmuglowanych przez granicę do Kanady.

Dochodzenia rozpoczęły się gdy Donald R. Foster, lat 23, mieszkaniec przedmieścia Toronto, został aresztowany przez władze kanadyjskie, jadąc samochodem skradzionym w Detroit.

Policja podała, że samochód miał kanadyjską tabliczkę rejestracyjną i dowód rejestracyjny. Pod matą w tyle znaleziono w samochodzie nabyty rewolwer i bokserski.

Po aresztowaniu w Toronto, Foster przyznał się do posiadania skradzionego samochodu i broni.

Donald S. Hostetter, specjalny agent z detroickiego biura FBI, oświadczył, że prowadzi się dochodzenia celem ustalenia, czy szajka operuje na większą skalę na terenie Detroit.

KOMITET ŚRODKÓW I SPOSOBÓW GŁOSOWAŁ 16:9 ZA PRZYJĘCIEM PODWYŻKI

KONGRES USIŁOWAŁ ZNALEZĆ FUNDUSZE NA PROWADZENIE BUDOWY DRÓG

WASHINGTON, D. C. — Izbowy Komitet Środków i Sposobów w głosowaniu czwartkowym podniósł o jeden cent federalny podatek za gazolinę. Podatek za galon gazoliny wyniesie 4 centy.

W ten sposób uzyskany dodatkowy fundusz pójdzie wyłącznie na program robót drogowych i pozwoli wykonać prace na sieci 41,000 mil dróg stosownie do zakreślonego planu. Prace drogowe zostały wstrzymane i opóźniane na skutek braku odpowiednich zasobów finansowych. Powodowało to niezadowolenie wśród czynników federalnych i stanowych, jak również wśród automobilistów.

Wszyscy użytkownicy drogi publiczne zapłacą prawie jeden bilion dolarów dodatkowo w okresie 22 miesięcy, kiedy czterocentowy podatek będzie wprowadzony w życie. Dodatkowy podatek w wysokości jednego centa obowiązywać będzie już od 1 września.

Prezydent Eisenhower żądał już w styczniu podwyżki podatku federalnego za gazolinę do wysokości 4 1/2 centa na okres pięciu lat.

Izbowy Komitet Środków i Sposobów do ostatniego czwartku z góry odrzucił wszelką podwyżkę podatku gazolinowego. Jednakże we czwartek zgodził się na podwyżkę jednego centa na galonie gazoliny, proponując prezydentowi, aby przelano część dochodów z ogólnego funduszu skarbu do funduszu budowy dróg publicznych. Komitet proponuje, aby przelewanie wpływow z ogólnego funduszu do drogowego trwał w ciągu trzech lat, poczynając od 1 lipca 1961 roku. Ogólna suma uzyskana w ten sposób wyniosłaby około dwu i pół biliona dolarów.

Czwartkowe głosowanie w Izbowym Komitecie Środków i Sposobów wyniosło 16:9. Przyjęty plan był popierany przez posła Byrnes (R.-Wis.), który ponosił porażkę przekładając podobny projekt w ubiegły poniedziałek. Projekt ten został utracony w głosowaniu 15:8.

DEMOKRACI NIE ZDOŁALI OBALIĆ WETA PREZYDENTA

PRACUJĄ NAD USTAWĄ BUDOWLANĄ I NADAL PROWADZĄ WALKĘ O FUNDUSZE

WASHINGTON, D. C. — 55 do 40 za obaleniem, do Senacki komitet bankowy rozpoczął pracę nad nowym bilem budowlanym, nie dało się bowiem obalić weta prezydenta

położonego na projekcie zakreślonym na \$1,375,000,000 (B). Eisenhower opowiedział się już przeciw czterem lub pięciu paragrafom bilu na sumę \$1,050,000,000 (B) zakreślonego przez członków subkomitetu w zeszłym tygodniu i to komplikuje sprawę.

Przewodniczący komitetu bankowego A. Willis Robertson (D.-Va.) zwołał dzisiejszą akcję w kilka minut po nieudanej próbie obalenia weta. Do ubicia weta brakowało 9 głosów. Głosowanie wypadło

Przewodniczący Mills (D.-Ark.) oświadczył, iż Komitet Sposobów i środków planuje przeprowadzenie inwestycji w jaki sposób jest używany federalny przydział funduszy. Rząd federalny zaopatrza w 90 procentach fundusz drogowy, stan pokrywa resztę, to jest 10 procent.

POLICJA UDAREMNIŁA MARSZ NA AMBASADĘ U. S.

SANTIAGO, Chile. — Zorganizowany przez komunistów w Santiago, stolicy Chile, "marsz na ambasadę U. S. został udaremniony przez siły oddziały policji pieszej i konnej, która tłum złożony z około 2,500 ludzi zebranych przez czerwonych podżegaczy, skierowała w inną stronę, zamykając dostęp do amerykańskiej ambasady.

Demonstracje komunistów odbyły się z okazji pobytu w Chile amerykańskiego Sekretarza Stanu Hertera, który tam przybył na konferencję ministrów spraw zagranicznych 21 narodów, obradująca nad likwidacją napięć i tarć w rejonie Morza Karaibskiego, organizowanych przez komunistów.

MASOWA DEZERCCJA KOMUNISTÓW W IRAKU

DAMASZEK, Syria. — Dezercja czołowych komunistów grozi katastrofą kompartii w Iraku. Setki ich występują z niej ogłaszając publicznie, że kompartia popełniła zradę w stosunku do jedności świata arabskiego.

Wielu też stwierdza, że była ona na obcym żołdzie. Należy do nich Abdul Baki Jamali, wydawca i redaktor zamkniętego na początku roku komunistycznego organu "Al Nur".

JESTEM EMIGRANTEM...

Ze Wspomnień Wiktora Zwolińskiego, Świątecznego Poety, Stałe Teraz Zamieszkującego w Chicago

(Ciąg dalszy)

Jadąc teraz przez Atlanty, w luksusowych prawie warunkach, chociaż turystyczna klasa, rozciągnięty wygodnie na leżaku, odkryty kocem, obsługiwany przez uprzejmionych stewardów, gotowych na każde moje skinienie — mimo woli wracam pamięcią do owej koszarnej podróży na "Klarze Zetkin". To pływające widzenie, ten okręt — widmo staje mi uprzejmie przed oczami.

Widzę dotykalnie jego mroczny łuk, dwa poziomy ludzkie ciało, ludzi strażników, ofiary kandydarskiego reżimu, pojmane bezprawnie przez czerwonych oprawców na obojętnej chimery i widzę siebie weśniętego rozparczym jednym bokiem w tę masę ludzka.

Widzę ową drabinę obwieszoną na ciępiących ludzi skomłymi, jak o prawo taski, o możliwość załatwienia potrzeby na-

turalnej i okrucieństwo oprawców spychających bagnietami swoje ofiary w dół. Złociste okrucieństwo! Dreszcz przemystrzą. Ziab polny, przynajmniej do głębi! Przynajmniej oczy, by stracił marę, otrząsam się, jak z upiornego snu, otwieram oczy... Okręt, jak cielsko wieloryba, porusza się leniwie, pewny siebie, bezpiecznie. Słońce skacze po obłokach uśmiechnięte, beztroskie. Stewardzi w białych czapkach i złoćm wyzywanych mundurach widać się po pokładzie, uśmiechając się do rozleniwionych pasażerów. Ani śladu bojów. Ląbie głęboki oddech, jak Zargłoba wydartą z opresji Bohuna. "Wołnym jest!"

VI

Życie towarzyskie na naszym okręcie można określić jako nijakie. Pasażerów mało. Każdy sobie rzepkę skrobie. Ołtrę nasz, mimo, że nie należy do obłrymów, może pomieścić do tysiąca pasażerów, a jedzie nas niecałe dwieście. Pasażerowie unikają jakoby mniejszych okrętów, gdyż to są podrożniejsze do kołysania. A kołysanie — to morska choroba. Bardziej jednak doświadczone wódk i wylizce morskie sa zdania, że żaden okręt, nawet tak obłrymy jak Queen Elizabeth czy United States nie są wolne od kołysania. Kołysanie dużych okrętów jest ponoć bardziej przykre. Jedno wszakże da się stwierdzić niezbie: morze nie uznaje podziału klasowego, ani żadnych związków z tym przwilejów, jest jednakowo przykre zarówno dla pasażerów pierwszej jak i ostatniej klasy. Demokracja wśród ludzi nie spotykana.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Najnowsze Fasony



4901 SIZES 12-20

Sheath fason nadający się na różne materiały. Drukowane instrukcje. Nr. 4901 przychodzi w rozmiarach 12, 14, 16, 18 i 20. CENA MODELKA 50 CENTOW.

W Kanadzie ze względu na kosztą wymiany waluty pięć centów więcej. Przy zamówieniu modelka PODAĆ WYRAŹNIE NAZWISKO I ADRES oraz NUMER 1 ROZMIAR MODELKA używając niżej podanego formularza.

Do dodatkową opłatą 10c od modelki, otrzymacie ją pocztą pierwszj klasy. Jak dotąd tak i w dalszym ciągu za regularną opłatą wysyła idzie 3-cią klasą.

W Stanach Zjednoczonych natężyłość można przysłać w znaczkach pocztowych lub w srebrze na adres:

KURIER POLSKI Box 768 Milwaukee 1. Wis.

Zamówienie na Modelkę

KURIER POLSKI Box 768 Milwaukee 1. Wis.

Zalączam.....o proszę przysłać mi:

Modelkę Nr..... Rozmiar.....

Na przesyłkę 1-szą klasą.....

Imię i Nazwisko.....

Adres.....

Miejscowość.....

Protesty Antyintegracyjne w Little Rock



Na górnym zdjęciu strażak za pomocą węża gumowego, odsuwa zgromadzone tłumy protestujące zaprowadzeniu integracji w szkole średniej "Central High" w Little Rock. Niosący flagi segregacji zgrupowali się przed stanowiskiem Kapiłolem i rozpoczęli

Wielkie Zarobki Reżymu Na Dostawach Wsi

WARSZAWA, Polska. — W okresie ostatnich miesięcy Gomułka kilkakrotnie mówił o potrzebie "szerokiej mechanizacji rolnictwa" w Polsce, zaś prasa partyjna nie ukrywała, że mechanizacja taka przyspie-

szmarz w kierunku szkoły. Zostali oni mimo wszystko rozpedzeni przez policję, która zamieszona była użyć palek gumowych. Na zdjęciu dolnym niezidentyfikowany mężczyzna z zakrawioną twarzą, który usiłował przedostać się przez linie policyjne.

Włocianie, ja wam powiem co kazał powiedzieć pan Turgamecki — krzyknął ze wszystkich sił, jak gdyby chciał zagłuszyć grzmot spłatających głosów.

Uczyli się nieco. Administrator potarł ręką czoło i rzekł donosnym, równym głosem.

Jestem przysłany przez pana Turgameckiego, aby się z wami ulozyc. Pan Turgamecki rozumie wasze żądania i chce się z wami porozumieć. Kilka dni temu przysłała do was delegacja, która postawiła żądanie, aby każdy włocianin, który niema własnego lasu, mógł brać z poręskiego tyle drzewa, ile jest mu potrzebne. Pan Turgamecki zgadza się na to! Każdy z was może sobie urządzić w porozumieniu z leśnikami drzewo w lesie na opał, a jeżeli będzie chciał na budowę też dostanie, o ile przybe-

Przy tej okazji ujawniono — pisze między innymi warszawski "Standart Młodych" z 23 czerwca b.r. — że "gdymy zlikwidować obowiązkowe dostawy wsi, państwo musiałoby płacić za zboże i żywiec, skupowane na wolnym rynku, o 25 miliardów złotych rocznie więcej, niż obecnie. Jest to suma imponująca. Niemiele bowiem więcej wyniosły wszystkie nakłady inwestycyjne na rolnictwo w okresie planu 6-letniego... Dostawy obowiązkowe są niezłym innym, jak forma dodatkowego podatku wsi na cele gospodarki narodowej"

Międzyparlamentarna Konferencja w Warszawie

WASHINGTON D. C. — Pierwszą międzyparlamentarną konferencją, wyznaczoną w kraju za żelaną kurtyną — 48-ma z rzędu — odbędzie się w Warszawie dnia 27 sierpnia. Na konferencję te wyjechać ma także ze Stanów Zjednoczonych delegacja dziesięciu senatorów oraz 11-tu kongresmanów. Wśród nich figuruje także nazwisko kongresmana Tadeusza Machrowicza z Detroita.

BALET AMERYKAŃSKI JEDZIE DO POLSKI

WARSZAWA, Polska. — Pagart zakończył pertraktacje w sprawie przyjazdu do Polski słynnego 38-osobowego zespołu "Ballets USA", Jerome Robbinsa.

Zespół ten, odniósł wielki sukces na tegorocznym Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym w Paryżu, gdzie

złożył opinię najbardziej nowatorskiego balotu. "Ballets USA" Jerome Robbinsa wystąpi w Polsce w październiku bieżącego roku, czterokrotnie w Warszawie oraz dwukrotnie w Poznaniu.

Krzesa Inwalidzkie,

Szczudła i Laski do wynajęcia

Mamy również wielki zapas Ankle Supports Knee Caps Gumowych Pończoch Urynałów—Miednic (Bed Pans) Gumowych Rekawiczek wogóle wszystkiego co potrzeba dla inwalidzy.

Mamy teraz na składzie Olejek z Nasion Selery, czyli "Celery Seed Oil" na reumatyzm i arthritisa. Wysyłamy pocztą po całym kraju. Cena \$3.75 za uncję.

KADOW APTEKA

1950 West Mitchell Ulica, Milwaukee 4, Wisconsin

Naroznik South Muskego Avenue Telefon ORchard 2-9651

Trzech Aptekarzy dla Waszej Obłągi. BERNARD J. DZIEDZIC, Aptekarz.

STEFAN KIEDRZYŃSKI

POŻAR

POWIEŚĆ

(Ciąg Dalszy)

— Tyś zrozumiał? psi synu — huknął nagle żołnierz, aż zagrzebił w ziabie. — Ty sprował do "Wolosti" zarządzącego Turgameckiego, by razem z nim nasza skóra się podzieliła. A ty nie wiesz, czego naród żada? Naród żada ziemia! a ziemia jest w jego rekach — zawołał, wskazując palcem na dziesiątego bez ruchu administratora. — Tyś nam powinien powiedzieć, jak Turgameckiego na powrozie tu przyprowadzić, a nie z administratorem jego kosczaty prowadzić. Ty burżuj! prowokator! Ja mam sześć dziesięcin ziemi i trzy lata w okopach siedziałem, teraz kolej — zaczął dalej, ale głos jego utonął w piekielnym wrzasku, który buchnął jak pożar: — Prowokator! Burżuj! — Won jego, do wody! — Bij!

Administrator pana Turgameckiego wstał. Był bładny, podobnie jak delegat, wiecej jednak spokojny i chłodny. Jego wskazywanie wykrzywione było pół-tonięciem, pół z pogardą. — Włocianie — zaczął. — Włocianie — zaczął. — Chłopi gadali, krzyczeli, wybuchali co jakiś czas krótkim śmiechem i kłeli w straszliwy sposób.

Włocianie, ja wam powiem co kazał powiedzieć pan Turgamecki — krzyknął ze wszystkich sił, jak gdyby chciał zagłuszyć grzmot spłatających głosów.

Uczyli się nieco. Administrator potarł ręką czoło i rzekł donosnym, równym głosem.

Jestem przysłany przez pana Turgameckiego, aby się z wami ulozyc. Pan Turgamecki rozumie wasze żądania i chce się z wami porozumieć. Kilka dni temu przysłała do was delegacja, która postawiła żądanie, aby każdy włocianin, który niema własnego lasu, mógł brać z poręskiego tyle drzewa, ile jest mu potrzebne. Pan Turgamecki zgadza się na to! Każdy z was może sobie urządzić w porozumieniu z leśnikami drzewo w lesie na opał, a jeżeli będzie chciał na budowę też dostanie, o ile przybe-

dzie do kancelarii i porozumie się z mna. Ci, którzy nie mająj się karofli, dostaną je, aby im mogło wystarczyć do wnosy, darmo! Pan Turgamecki chce z wami żyć w zgodzie, wiec... — Tak, teraz w zgodzie — przemówił żołnierz, przysuwając się do mówiącego. — A ty gołbku pamiętasz, jakęś mi w mordę dał za to, żeś złapał mego konia na łac? V tety pan Turgamecki zgody nie chciał!

— A mnie pamiętasz? — zawołał ktoś z tłumu. — Nie śdziałem przez ciebie w więzieniu?

— Boś ukradł sanie — zawołał administrator, wie p i a j e wzrok w czerwonej twarzy chłopca.

— Dia was burżujów wszyscy kradną, tylko wy nie kradniecie!

— Pot i krew kradniecie, złodzieje!

— Dwadzieścia kopiejek na dzień płatny — skatina!

— A za ucieta rękę Wartalomeja kto zapłaci? A? Do Daszkowa do szpitala jechał — krzyknęła jakaś baba. — I zdechł jak pies!

— Sobaka!... Teraz się chce gościć, a przedtem ludzi psami szczał.

LEKARSTWA DO POLSKI Zalinujemy się wysyłką różnych lekarstw do Polski i innych krajów w Europie.

Starotrajka MAŚC ŻYWOKOSTOWA Nr. 2 Silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienia, na bóle mialurkane, reumatyczne i tp. \$1.50.

MAŚC ŻYWOKOSTOWA Nr. 1 Doskonala na zwiechnięcie, stłęznicia, opuchnie i tp. \$1.65.

MAŚC LEGULO Na bólece rany i choroby skórną. Skutecznie używana przeszło 30 lat. Wstrzymuje świeżenie, pomaga w zoleniu, łagodna — 75c, \$1.25 i \$2.50.

Polskie Kartki Z życzeniami na urodziny, imieniny, wesela, chrzciny, rocznic ślubu, powrotu do zdrowia, oraz świąteczne kartki w sezonie.

Frank Kuskowski POLSKI APTEKARZ 1133 W. Lincoln Ave. Milwaukee 15, Wis.

GLOBE OPTICAL CO. Optycy (Opticians) 1732 SOUTH 114ta ULICA Tel. Mitchell 5-7174

LEKARSTWA DO POLSKI Wykonujemy Recepty z Polski i innych Krajów Europejskich. Wysłany Lekarstwa Poosta Łożnicza, Rymfien, Strptomycyna, Penicylina, Witamina B-12, Seronociny (Cresolserony), itd.

KADOW APTEKA 1950 West Mitchell Ulica, Milwaukee 4, Wisconsin

OSZCZĘDNOŚĆ na Pierwszym Miejsu

We Deliver FUEL OIL Kupując Olej do Opatu THERAZ Dostarczemy Wam Natychmiast Bez Czkania. Otrzymacie Teraz Lepszą Obetuge. Prosimy Tel. EV. 4-9708 EV. 4-1543 AAA FUEL OIL SERVICE 1604 W. Oklahoma Ave.

Ed. Smolinski Zarządca Mówimy po Polsku

T. W. BOINSKI 8118 South 18ta Ulica PLUMBIERKA - OGRZEWANIE Wymoczenie Własciwe Reparatywy na Przewodach Dałach Elektrycznych Ogrzewania Tel. EVergreen 4-1510 Tel. w Milwaukee: KUnabrid 5-4928

Zygmunt Jakubowski SERIAK OBUWIA REPAIR 1137 W. Twa Ulica Wym. W. 5048

WĘGLE Pierwszy i Najstarszy Skład WĘGLI, KOKSU I DRZEWA w Milwaukee TELEFON MITCHELL 6-7727

Men's and Ladies' Felt HATS

CLEANED by Experts the LONDON 216 E. WISCONSIN

Dotychczasowe Osiągnięcia w Sprawie Odszkodowań

WASHINGTON, D. C. (Z.P.A.) — Prasa polska od szereg tygodni informuje o puźnym postępie w akcji odszkodowań. Jaką prowadzi Komitet Kongresu Polonii Amerykańskiej do Spraw Odszkodowań.

23 czerwca br. odbyły się przesłuchania w Kongresie Stanów Zjednoczonych w Podkomitecie dla Spraw Handlu i Finansów w sprawie zgłoszonych przez kongresmanów Machrowicza, Dingella i Strattona projektów ustaw przewidujących wypłatę odszkodowań ofiarom nazizmu z zamrożonych w czasie wojny funduszy niemieckich. Projekty te przewidują wypłatę odszkodowań osobom, które w okresie drugiej wojny światowej były obywatelami amerykańskimi lub obywatelami krajów alianckich lub stałymi rezydentami Stanów Zjednoczonych. Odszkodowania te dotyczą wyłącznie szkód personalnych z niedożywienia, że traktowanie i niedostateczne wynagrodzenie za pracę — i obejmują pobyt w niemieckich obozach jeńческих, w obozach koncentracyjnych i więzieniach, na robotach przymusowych lub w obozach internowanych.

Podkomitet dla Spraw Handlu i Finansów prowadzi przesłuchania w szerokim zakresie i studiuje wszystkie aspekty od szkód owa i wojennych. W sprawie odszkodowań za straty materialne, kongresman Harris zgłosił osobny projekt. Kongresman McCormack zgłosił projekt dla grup religijnych. Kongresman Young zgłosił projekt dla osób poszkodowanych na Dalekim Wschodzie. Ogólna suma obejmująca wszystkie projekty dochodzi do 350 milionów dolarów. W tym projekty kongresmanów Machrowicza, Dingella i Strattona obejmują roszczenia na kwotę prawie 100 milionów dolarów.

W dyskusji nad projektami kongresmanów Machrowicza, Dingella i Strattona, największy odzewik wywołała grupa obejmująca byłych jeńców wojennych, jako tych, którzy aktywnie przyczynili się do

wspólnego zwycięstwa. Dzięki zępnym pytaniom zadawanym przez kongresmana Dingella, który zasiadał w Prezydium, można było wypukić wkład do wojny także i innych grup poszkodowanych. Kongresman Machrowicz podkreślił że za niezłomny opór w stosunku do najeźdźcy, Niemcy wysyłał do obozów koncentracyjnych. Kongresman Puciński, powołując się na pamiętniki Churchilla, wykazał, że robotnicy przymusowo dostarczali cennych informacji wywiadowi alianckiemu. Kongresman Stratton wypukił, że skazanie zbrodniarzy wojennych w Norymberdze i Tokio nie zamyka wymiaru sprawiedliwości. Dopóki ofiary tych zbrodni nie otrzymają należnego odszkodowania — sprawiedliwość nie stanie się zadość. Kongresman Broyhill podkreślił życzliwość i pomoc jaką otrzymali nasi jeńcy wojenni od jeńców alianckich. Kongresman Derwinski podkreślił moment sprawiedliwości, zawarty w zgłoszonych projektach. Sedzia Adesko, przemawiający w imieniu senatora Douglasa, podkreślił siusność wypłaty odszkodowań z punktu widzenia wkładu do wojny i szkód poniesionych przez zainteresowanych.

Wyczerpujące referaty, omawiające stronę prawną, stan faktyczny, analizę finansową i dane statystyczne, przedstawił kongresman Machrowicz i Dingell.

Omawiane przesłuchania są poważnym postępowaniem w akcji odszkodowań, są pierwszym ważnym krokiem w procedurze parlamentarnej. Każdy zgłoszony projekt, po rozpatrzeniu w Podkomitecie, musi przejść pod obrady pełnego Komitetu. W następnej kolejności, wnioski Komitetu są rozpatrywane przez Izbę, a potem w Senacie.

Mimo poważnego postępu, Komitet K.U.A. do Spraw Odszkodowań pragnie przystąpić przed przesadnym optymizmem. Został przekroczony dopiero jeden stopień — z sześciami, jakie stoją przed nami. Wiemy co zawierają zgłoszone

INDIE I PAKISTAN CZYLI WODĘ

LONDYN, Anglia. — Indie i Pakistan zgodziły się na podział wód rzeki Indus, likwidując tym główną przyczynę niezgody pomiędzy dwoma państwami.

William Mife, wiceprezydent Banku Światowego, oświadczył, że umowa tego rodzaju zostanie podpisana na początku przyszłego roku.

Przewiduje ona też wydatki około 1,000,000,000 na usprawnienie sieci irygacyjnej systemu rzeki Indus. Dwie wielkie tamy mają być wybudowane — jedna w Pakistanie i jedna w Indiach, jak również sześć głównych kanałów nawadniających i dwa obrotowe zbiorniki wody.

Stany Zjednoczone, Kanada, Anglia, Australia, Nowa Zelandia i Niemcy Zachodnie ofiarowały się z pomocą.

KRUCIATA MODLITWY

BOSTON, Mass. — Kardynał R. Cushing z Bostonu wezwał katolików swej archidiecezji do "krucjaty modlitw" podczas wizyty sowieckiego premiera Nikity Chruszczewa w Stanach Zjednoczonych. Kardynał zalecał modlitwy za rządzących, jak i wladców Rosji, za cierpiących w więzieniach i obozach pracy oraz za powszechny pokój.

projekty — nie wiemy natomiast, w jakiej formie Kongres Stanów Zjednoczonych zechce je chwalić.

Z Washingtoni dochodzą poważne ostrzeżenia, że osoby, które nie będą posiadały obywatelstwa amerykańskiego w chwili uchwalania prawa, mogą być wyłączone z projektów. Komitet K.P.A. do Spraw Odszkodowań dokłada wszelkich starań aby projekty ustaw przeszły w całości. Jednak ostateczny wynik tych starań — zależy wyłącznie od Kongresu Stanów Zjednoczonych.

David J. McDonald w Homestead, Pa.



Prezes uni robotników stalowni sprawdzi rekordy w centrali darmowego rozdziału w Homestead, Pa., gdzie odwiedził pikietujących robotników. McDonald powiedział między innymi, że zdumiony jest przewlekającymi się negocjacjami w New Yorku.

Trzeci Pomyślny Wystrzał Atlasa

CAPE CANAVERAL, Fla. — Eksperci Lotnictwa US wystrzelili z tutejszej bazy eksperymentalny pocisk międzykontynentalny "Atlas", a wystrzał tak był pomyślny, że krótko "Atlas" oddany zostanie do regularnego użytku wojskowego już we wrześniu.

Był to trzeci z rzędu pomyślny wystrzał "Atlasa", produkowanego przez Convair Astronautics pod nadzorem Lotnictwa U.S.

"Atlas" wzbił się wysoko nad ziemię i skierował się w stronę wyspy Ascension, odległej o 5,500 mil od Florydy na południowym Atlantyku.

Z bazy na Cape Canaveral wyprodukowano również rakietę "Vanguard", używaną do wysyłania sztucznych satelitów w obieg dokoła ziemi.

Próba odbyła się na powierzchni ziemi a rzeczywisty wystrzał przeprowadzony zostanie we wrześniu. "Vanguard" wyrzuci satelitę ważącego 50 funtów, ale pomimo swej małej wagi zabierze z sobą więcej instrumentów pomiarowych niż jakikolwiek inny poprzedni satelita.

Rządowa Konfiskata Produktów Mącznych

PORTLAND, Me. — Rząd federalny skonfiskował 450 skrzyń preparatów mącznych, produktów żywnościowych, znanej michigańskiej firmy, ponieważ, jak twierdzą urzędnicy federalni, produkty te miały zawierać "szczątki robactwa" i "szczurzą sierść".

Produkty te znane są na rynku sprzedaży jako "Jiffy" (cake, muffin, biscuit, pie crust mixer) preparowane przez Chelsea Milling Co. z Chelsea, Mich.

Wydział żywności i Drogierii przy Departamencie Zdrowia konfiskując produkty oskarżył firmę o pakowanie produktów w "nie sanitarnych warunkach".

Prezes firmy Chelsea, Howard Holmes, jest obecnie na wakacjach w północnym Michiganu, więc nie mógł udzielić żadnych komentarzy. Inni urzędnicy firmy, badając sprawę raportu i także nie mogli natychmiast udzielić żadnej informacji.

PROŚBA DO CZYTELNIKÓW

Przysyłając zmianę adresu należy podać tak stary jak i nowy adres.

Zwyczajnym naszym jest że po upływie prenumerat, nie skreślamy czytelnika z listy adresowej. Czytelnicy to dla dobroci naszych dozorczych przysłać czytelników. To też, jeżeli ktoś nie życzy sobie Kurjera odcierać po upływie prenumerat, wystarczyć przysłać nam pocztówkę lub też powiedzieć listonoszowi lub na poczcie a regularną kartkę z pocztą otrzymamy drogą bez zaprzeczeń wysyłki. Zastosowanie się do naszej prośby, ułatwi nam pracę i zaoszczędzi obopólnie nieprzyjemności, a nam kosztów.

(X) Wydział Cyrkulacji.



Advertisement for Rupture-Easer, a product for hemorrhoids. It includes the text 'RUPTURE-EASER - THE GREAT REMEDY', 'Makes Life Worth Living FOR MEN, WOMEN, CHILDREN', and 'PISZCZEK'S PHARMACY 3100 S. 13th Ulica'. There is also a price tag of \$4.95.

Advertisement for Gimbel's August White Sale. It features the text '100% AIR-CONDITIONED', '20% to 40% SAVINGS', 'MAIL AND PHONE ORDERS WELCOME ON \$2 OR MORE', and 'August White Sale'.

SCHOOL'S OUT!

Children are running back and forth to playgrounds and playmates watch for them. Drive cautiously and help to make a happy Summer for them.

Children's actions are sometimes unpredictable — let us not take them for granted.

GIVE THE KIDS A BREAK

THE P. C. MONDAY TEA CO. FOODS — GROCERIES Direct Home Service 1139 W. JUNEAU AVENUE ERoadway 1-3842

INTERNATIONAL TRUCKS 420 So. 1st Street Milwaukee

MUTUAL SAVINGS & LOAN ASSN. WALTER A. GOETZEL, President JOSEPH M. CROWLEY, Secretary 818 E. Wisconsin Avenue ERoadway 4-6139

MILWAUKEE MACK SALES INC. 3701 W. Lisbon Avenue Division 1-3550

ST. FRANCIS HOSPITAL 2327 S. 16th St. OR. 1-4150 Milwaukee, Wisconsin

HOLLAND FURNACE CO. To insure SAFETY, COMFORT and GOOD HEALTH, Every Furnace should be CLEANED ONCE A YEAR 4410 W. Lisbon Ave. UF. 3-2288

Trailmobile, Inc. 415 South 3rd Street MILWAUKEE

CHAIN BELT CO. MILWAUKEE

LE ROI DIVISION WESTINGHOUSE AIR BRAKE CO. Milwaukee, Wisconsin

Oglašzajcie się w Kurjerze Polskim

DR. L. A. NOWAK DENTYSTA 1700 So. 14th nar. W. Mitchell Ul

DZIENNIK APTEKA DAILY NEWS STORE ROMAN J. DZIENNIK 8000 W. FOREST HOME AVE. 3rd Floor Utop Lekarstwa na: Kazeł, ból głowy, żołądek, stolec, swierzb. Witaminy. PREPARATY - KREM - INSULIN Wysyłamy lekarstwa po Stanach Zjednoczonych i do Polski. Wszelkie recepty lekarzy otrzymywane w ofisie lub w domu tutaj są wypełniane. Gu, electric telefonowy, your personal bills, Money Orders. Bring your FILMS here.

Zewnętrznie zastosowane witaminy w naszej specjalnej KADOW'S VITAMIN A-D-F GOJĄCEJ MASCI. Mogą wzmocnić normalny gojący proces na — Wysypkę pieluszkową trójjącej wznęły. Popalenia, oparzenia. Ciężkie rany, słabo gojące się rany. Trójjącej ukąszenia owadów. Na suchą skórę. Eczema. Acne, Occupational Dermatitis zewnętrznie — spowodowane brakiem witamin. Zapytajcie się o KADOW'S VITAMIN A-D-F Gojąca Masć. Specjalnie preparowana przez farmaceutę Bernarda Dzielęca. Cena \$1.50 za Mały Słoik. \$2.75 za Wielki Słoik. Przesyłka 25c extra. KADOW'S DRUG STORE 1950 W. Mitchell Ulica Milwaukee 4, Wisconsin

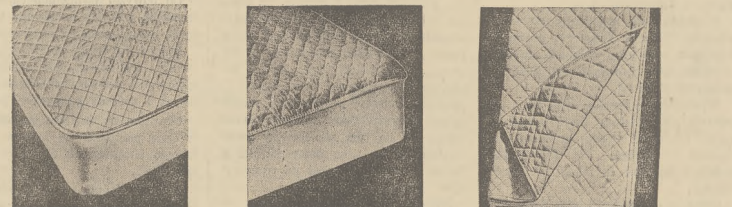


Table listing bedding items and prices. Includes 'Dobrej jakości 2-in-1 Pad and Cover' with prices for twin and full sizes, and 'Nylo Fluff' 2-in-1 Podkładki na Materace' with prices for twin and full sizes. Also lists 'światne seconds ciężkich Watow. Podkładki' with prices for 39x76 and 64x76 sizes.

Advertisement for Gimbel's bedding. It features three images of bedding items and lists prices: '1.19 nie przepuszczające pierza wyspy Standard 21x27 wielkości poduszki. Szerokie wolne od rzyzy zip zapinane. W paski lub "prints". Niebieskie, różowe lub złote przędzają. 89c każda 2 za 1.68', '4.99 zip pokrycia na koldry Pełnej wielkości kwieciste pokrycia na koldry; różowe, błękitne lub zielone przędzają 3.99', '6.99 extra duże 72x90 wielk. 4.99 W solidnych kolorach, pralnie, nie potrzebne prasować; różowe, złote, aqua lub białe, 72x84..... 3.99', '79c zip pokrycia na poduszki Standard 21x27 wielkości, śnieżno białe, ściśle tkane perkalowe, z szerokim wolnym od rzyzy zapieciami. 69c każda 2 za 1.20'.

KURJER POLSKI
Wydawany codziennie Oprócz Niedzieli
SPOŁKĘ WYDAWNIACZĄ KURYERA
Kierca Polskiego, 1181, 1183, 1201
MICHAŁ KRZYŻAK

KURJER POLSKI
Daily Except Sundays
KURJER PUBLISHING COMPANY
General Manager, COL. F. F. PIARSKI

Dyrekcja Wykonawcza
Felicja A. Ziemińska, Andrzej Dzierżoniak,
Teresa, Władysław
Piotr, P. P. Piarski, Gen. Szarada.

PRENUMERATA
Wiosenne Wydanie
Przeznaczony Tytuł dla Milwaukei i Okolicy
Pras Bismarck i w Ameryce
Podjętymy wszelkie starania
Czasopisma w Ameryce
Czasopisma w Europie
Czasopisma w Australii
Czasopisma w Afryce
Czasopisma w Azji
Czasopisma w Oceanii
Czasopisma w Rosji
Czasopisma w Hiszpanii
Czasopisma w Portugalii
Czasopisma w Grecji
Czasopisma w Turcji
Czasopisma w Egipcie
Czasopisma w Arabii
Czasopisma w Indii
Czasopisma w Chinach
Czasopisma w Japonii
Czasopisma w Korei
Czasopisma w Filipinach
Czasopisma w Indonezji
Czasopisma w Australii
Czasopisma w Nowej Zelandii
Czasopisma w Australii
Czasopisma w Nowej Zelandii

W STANACH ZJEDNOCZONYCH W KANADZIE
Wiosenne Wydanie
Przeznaczony Tytuł dla Milwaukei i Okolicy
Pras Bismarck i w Ameryce
Podjętymy wszelkie starania
Czasopisma w Ameryce
Czasopisma w Europie
Czasopisma w Australii
Czasopisma w Afryce
Czasopisma w Azji
Czasopisma w Oceanii
Czasopisma w Rosji
Czasopisma w Hiszpanii
Czasopisma w Portugalii
Czasopisma w Grecji
Czasopisma w Turcji
Czasopisma w Egipcie
Czasopisma w Arabii
Czasopisma w Indii
Czasopisma w Chinach
Czasopisma w Japonii
Czasopisma w Korei
Czasopisma w Filipinach
Czasopisma w Indonezji
Czasopisma w Australii
Czasopisma w Nowej Zelandii
Czasopisma w Australii
Czasopisma w Nowej Zelandii

RATES
City Edition
By Courier and Newsboys
Single Copy 10c
Weekly 40c
Monthly 1.20
3 Months 3.50
6 Months 6.50
1 Year 12.00
Annual 12.00
Semi-Annual 6.50
Quarterly 3.50

MAIL EDITION
IN UNITED STATES
Annual 12.00
Semi-Annual 6.50
Quarterly 3.50
IN CANADA
Annual 15.00
Semi-Annual 8.00
Quarterly 4.00

TELEFONY
Oficjalny numer dla Polonii
Dziennik, Redakcja, etc. BRADWAY 6-1878
Kuchnia, etc. BRADWAY 6-1878
Wydawnictwo, etc. BRADWAY 6-1878
Redakcja, etc. BRADWAY 6-1878

KURJER POLSKI
Wiosenne Wydanie
Przeznaczony Tytuł dla Milwaukei i Okolicy
Pras Bismarck i w Ameryce
Podjętymy wszelkie starania
Czasopisma w Ameryce
Czasopisma w Europie
Czasopisma w Australii
Czasopisma w Afryce
Czasopisma w Azji
Czasopisma w Oceanii
Czasopisma w Rosji
Czasopisma w Hiszpanii
Czasopisma w Portugalii
Czasopisma w Grecji
Czasopisma w Turcji
Czasopisma w Egipcie
Czasopisma w Arabii
Czasopisma w Indii
Czasopisma w Chinach
Czasopisma w Japonii
Czasopisma w Korei
Czasopisma w Filipinach
Czasopisma w Indonezji
Czasopisma w Australii
Czasopisma w Nowej Zelandii
Czasopisma w Australii
Czasopisma w Nowej Zelandii

Nasz Kraj, w awnych stosunkach z innymi państwami, był zawsze miał słusność, ale czy na szlachę czy nie, jest to Nasz Kraj.
Stephen Decatur.

ALARM Z MILWAUKEE

Pod powyższym tytułem "Dziennik Chicago" zamieścił w dniu 12 sierpnia artykuł redakcyjny napisany pod wpływem artykułu redakcyjnego "Kuryera Polskiego", który ukazał się pod tytułem "Reforma w Kurjerze" w sobotę, 8 sierpnia.

Grzeczni polecamy naszym czytelnikom zapoznanie się z głębią, trafny uwagami "Dziennika Chicago", który znajduje się w podobnych trudnościach wydawniczych — na skutek apatii Polonii amerykańskiej, jak "Kuryer Polski" i inne pisma polonijne.

A oto mądry artykuł:

Dla sytuacji polonijnej prasy w U. S. kraj skurczyła się poważnie pod względem ilościowym, a i nadal przetrwała znaczne trudności, typowe jest alarm z Milwaukee, Wis.

Wychodzi tam najstarszy polonijny dziennik "Kuryer Polski" i pismo to wystąpiło w nowym wołaniu do czytelników, aby rozważyli przyszłość tej prasowej placówki.

Wydawnictwo bowiem nosi się z zamiarem zmniejszenia ilości wydań w ciągu tygodnia przez zredukowanie wydania sobotniego. Nie tak dawno podobnie postąpił detroicki "Dziennik Polski".

Sytuacja "Kuryera" nie jest bynajmniej obojętna. Z wszystkich ośrodków polonijnych, gdzie jeszcze istnieją dzienniki, nadchodzą stale wiadomości o trudnościach wydawniczych. Nie będzie też przesadą stwierdzenie, że cała polonijna prasa stoi w obliczu nadchodzącego kryzysu.

Tyle razy słyszano się różne piękne słowa o roli i znaczeniu tej prasy i tyle razy słyszano się obietniczki, że nasi wicy zajmą się i tym zagadnieniem, gdyż uznają potrzebę istnienia polskich pism.

Skończyło się na gadaninie i skończyło się na obietnicach. Prasa jest wciąż pozostawiona samej sobie i jedynie przydziela się jej rolę służebniczą, mającej popierać te czy inne interesy jednostek lub grupowe.

Ołóż trzeba powiedzieć całkiem wyraźnie, że ten przysłowiowy dzban tak długo będzie nosił wodę, dopóki nie urwie się ucho. Jeśli przykład Buffalo, N. Y., gdzie przez upadek polonijnego pisma cała tamtejsza Polonia poniosła niepewnotęwa szkody w politycznym stanie posiadania, nie otrzeźwi i jeszcze naszych wielkich i jeśli oni nadal są, że polonijna prasa ma być jedynie na ich darmowe usługi, to ci krótkowzroczni politycy, działacze i prezesi mogą już niebawem przeżyć w każdym ośrodku bardzo przykre niespodzianki.

Gdy zabraknie polonijnej prasy,

skończy się wielkość wielu jęgomosć, którzy — powiedzmy to jasno, choć bez cienia złośliwości — właśnie naszej prasie zawdzięczają swoje pozycje, stanowiska i... dochody.

W amerykańskiej polityce i w każdej działalności publicznej instrument propagandowo-prasowy odgrywa olbrzymią rolę. Siłę środowiska polonijnego mierzy się również prasowym sprawdzianem. Prasa jest rzecznikiem naszych wspólnych interesów, prasa porusza opinię publiczną i prasa potrafi dotrzeć do wyborców, mobilizując ich na rzecz określonego kandydata.

Jeśli w naszym życiu zbiorowym zabraknie tego czynnika, będziemy kolejno świadkami takich sytuacji, jak rozegrała się w Buffalo.

Więc co robić?

Codziennie wysuwamy się różnym organizacjom i różnym ludziom. Piszą, nadsyłają, proszą o zamieszczenie swoich materiałów. Odzwajmniają się zwaś kapinaż okoliczności, jakimś ogłoszonym danym jakby z haki, jakby na odczepne. Nawet nie kupują egzemplarzy gazet systematycznie, cały rok bez przerwy. Kupują wówczas, gdy coś o nich "stoi w gazecie".

Podajemy więc alarm z Milwaukee i chcielibyśmy trafić do umysłów całej Polonii w Chicago, aby przekonała się, że jej siła leży w istnieniu naszej prasy. Oby to zrozumienie przyszło jak najwcześniej. I oby nie było za późno!

OGÓRKOWY SEZON

Kiedy będziemy przegladali, mili nasi czytelnicy, te słowa, autor ich będzie się martwił jeszcze więcej niż zwykle Sejmem ZNP, w Hartford, Conn., gdyż termin jego zbliża się szybko. Trochę więcej niż zaledwie miesiąc dzieli nas od niego.

Tymczasem są wakacje, okres karnikuły, ogórkowy sezon na prawdziwe i dobre nowiny dziennikarskie (nie mówimy o tak zwanych politycznych komunikatach stad i z Europy; wszystkie one, w każdym razie ich większość — to ulegalizowane cyganostwo, albo wysięg komunistów i ich zwolenników (?) z wiszącą nad wolnym światem zagładą w postaci inkwizycji: religijnej, gospodarczej, politycznej...).

Więc ten, jak i każdy okres letni, nie sprzyja pracy społeczno - dziennikarskiej. To też nie dziwota, że nie ma zbyt dużo ciekawych, dobrych nowin z życia polsko - amerykańskiego.

Owsem z nastaniem września, zaczęła się spychać karnikuły, apele, wezwania, artykułki, przedruki na temat uczenia języka polskiego, jego piękna, wartości, wagi i powagi, na czym się też skończy jak rok rocznie, gdyż w dalszym ciągu nasi prezesi, wiceprezesi, sekretarze, skarbnicy, dyrektorzy, wicedyrektorzy, redaktorzy, korespondenci, pisarze emerytowani i jeszcze pisujący i czytający, niepiśmierni a dyskutujący, wszyscy prawie wiemy, że na tym się skończy nasza "kampania" na rzecz mowy polskiej w Polonii. Na tym to jest na tradycyjnym nieczym!

Nikomu nie chce się, de facto, ruszyć przysłowiowym palcem w bucie, na rzecz języka polskiego poza kilku nastu drużynami harcerskimi i kilkunastu warietami - nauczycielami, z Polski pochodzeniem. Plus kilku również "zwariowanych" na tym punkcie miłośników mowy polskiej, luzem chodzących, jeśli chodziło o przynależność do jakiegoś klubu organizacyjnego.

Na pojękiwanie, stękanie, żalach, jęremadach, przeważnie faryzejskich, skończy się, w większości wypadków, skończy się — jak powszechnie wiadomo — wyskok naszego "patriotyzmu" polonijnego we wzmnie i październiku. Do następnego roku!

Na razie są jeszcze tak zwane wakacje, sezon ogórkowy, okres przysłowiowej karnikuły, karek dziennikarskich w rodzaju rekinów, polykających ludzkie zęgaraki...

Zgola odmienna, ba, zupełnie poważną i odważną była nasza idea pomysłu na senat polonijny i obmyślenia konkretnych dróg dla niego w niedalekiej przyszłości.

Ale cóż, pisarze i myśliciele polonijni nabrali wody w usta. Pomyślnie wart ich głos, ich wysiłku potwornie, podzielenia się nim z czytelnikami. Jedynie redakcja "Ameryki-Echa" dosłusowała, lojalnie i szczerze indorsowała idee senatu.

Okazuje się, że światok redakto-

rów polonijnych, oraz świat ich czytelników, wola oklepane slogany (jak wyżej, na temat języka polskiego), półprawdy, wyświechtane komuny o pracy społecznej stylem raka, to jest do tyłu, no i sejm, sejmiki, sejmiczki; dużo swędu, paplaniny wokół "hary", wybory tych samych urzędników w roz anty, machinacje maszyn "bloku rządowego" i tym podobne, i tak dalej. W jednym słowie, powtarzają za Rzymianami — "mandus vult decipi" — co się wyklada po naszemu: świat chce być oszukiwanym! "Biada śmiółkom, prawdę głoszącym, tym burzycielom, wichrzycielom!"

Piszę o tym wcale nie z goryczą. Brzoży! Jeno a wyciemnie pulsu rzeczowości polsko-amerykańskiej!

Owsem zdaje sobie sprawę, jestem tego moralnie pewien, że pomimo dużej prawdy i trzymania postępu pod korcem krótkowzroczności czy samolubstwa, idzie ku znanom w Polonii amerykańskiej. Powoli, strasznie powoli ale idzie!

Zalozę się o niejednego konia z rzędem, że w ciągu nadchodzących dziesięciu lat, słowo o senacie naszym stanie się żywym ciałem. I czy to się podoba w tej chwili mówicielom do Chicago, polonijny jakym w New Yorku i gdzie indziej, piszący te słowa pozostanie zagonyżkiem, wołającym o powieży świeżości w Polonii.

Dołączę się z czasem do nas Milwaukee i Stevens Point, Wis., Cleveland i Buffalo, Boston i Detroit, Scranton i Schenectady, Utica i Pittsburg.

Znamy się ponownie hucia, jak tyse konie...

Wierzący mi!

Nie plewaj białej, ale ziarnem się przeżec karmimy od lat, od lat...

To jest, uważamy przynajmniej, że jest to ziarno; szerocożo ziarno pszeniczne z Nebraska i Kansas, podobne do tego z Lubelskiego, Sandomierskiego i Wołynia.

Dosyć osobistego wspominkarstwa i legitymowania się. Niechaj idee i słowa za nas mówią. Jak dawniej i zawsze bywało wśród dziennikarzy naszych, nie na urzędach jednako organizacyjnych.

Co powiecie na przykład o pomysle nagrody dziennikarskiej, przyznawanej rokrocznie przedstawicielowi prasy polsko-amerykańskiej?

— Kto przyznawałby ją?

Związek Narodowy Polski, Zjednoczenie P. R. K., Związek Polek i Związek Sokolstwa Polskiego w Stanach Zjednoczonych, przy pomocy kilku je szcze organizacje naszych.

— Jak?

Czytelnicy głosowaliby na wysunie tych kandydatów.

— Skąd pieniądze na nagrody?

Od powycięż wymienionych ciał społecznych, jako ich namacalny udział w życiu prasy polsko-amerykańskiej.

Wybyły to czynny obowiązujące obie strony, wszystkich, nie zaledwie opiekowanie nas po ramieniu przed zjadami i podczas sejmów.

Oświadczam się, że i ten projekt utonie w ciszy pół-upojonych liderów i wazekajego autoremantu działaczy organizacyjnych.

A może jednak ktoś z odważniejszych i młodszych podejmie się iniejacych lub zbliżających się sejmie ZNP? Wierzę — po cichu — że tak. Nie, nie, bowiem nie ginie ze słowa drukowane. Problem przedstawia tylko czas kiełkowania. Ale to też normalne. Po trzeźwym do wzrostu siołcom, klimatem, a nasze serca, nasz podtrzymywany i nieczny entuzjazm.

A ten ostatni znajdziemy głównie u młodszego pokolenia.

Dajmy mu więc poważniejszy głos w naszym życiu społecznym.

Im rychleji to nastąpi, tym lepiej dla nas wszystkich. Jan Owiec. ("Ameryka-Echo", Toledo, O.)

Wycinanki - NOWOCZESNY PUSTELNIK

Zdawałoby się, że pustelnicy, które kwitło w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, minęło już bezpowrotnie. Pustynie w Syrii i w Egipcie nie widzą już samotników odzianych latem w pióglanę koszulę, a zimą w kożuch skóry i żyjących wśród największych umartwień za grzechy własne i całego świata.

Nasz "nowoczesny pustelnik" jest tym podobny do swoich poprzedników, iż żyje zupełnie samotnie przeseżo już zwierze i rośliny. Istotnie "brat Friedl", jak go w okolicy nazywają, chociaż do żadnego zakonu nie należy.

Rozpoczął on 26-ty rok pustelnictwa na jednej z wzniesionych Alp austriackich, u stóp kapliczki św. Jerzego.

Nabożeństwa nie odprawia się w kapliczce, jednakże brat Friedl codziennie rano dwa razy, przypominając ludziom prawdę poranny i fakt, że żyje. Jest to już bowiem człowiek sędziwy, ma 80 lat.

Co skłoniło Friedla Schobertenera do opuszczenia świata nie wiadomo. W okolicznych księgach ludzkie mają go za świętego.

W każdym razie w lecie ma on pewne kontakty ze światem, zabłądzi do Saalfeldu pastuszek są swoją trodą, przybywają też turyści urządzający wspinaczki w Alpach austriackich. Friedl częstuje ich żródlaną wodą, oni pozostawiają datki, które pozwalają mu żyć jako tako do następnego lata.

Ale kiedy następuje zima, góry pokrywa się śnieżnym całunem, cisza grobowa panuje dokoła, pustelnik jest naprawdę odcięty od świata.

W ciągu tych miesięcy może żyć tylko na pomoc Bożą. A jednak ma już za sobą 25 latnie ostych, groźnych zim! Istotnie Opatrzność czuwa nad nim. ("Narodowiec", Francja)

ZIEMIA ODDAJE PROCHY...
(Korespondencja z Kraju)

Założony działacz polski Warmi i Mazur — Wojciech Kętrzyński, około polu XIX wieku spędził wakacje u kolegi szkolnego we wsi Moteczno koło Braniewa, w dzisiejszym województwie olsztyńskim. Młodzi przyjaciele łowili ryby, błądli po lesie, często zagladali na pobliskie wzgórze, gdzie leżąc na murawie toczyli wielogodzinne młodzieńcze dyskusje.

Pewnego dnia Wojciech wygrzebał z ziemi jakiś metalowy krzątek z mocno zatartym rysunkiem i napisami. Po powrocie z wakacji chłopcy przekazali krzątek na u czyciela geografii, który z kolei przelał go do Uniwersytetu w Krolewie. Stwierdzono tam, że krzątek jest złożony metalom z 337 roku, wybitym w cesarstwie bizantyńskim. Niebawem do Moteczna zjechała archeologowie z Krolewica i z Berlina.

Rozkopano całe wzgórze i znaleziono sporo innych przedmiotów, pochodzących z IV wieku, między innymi złoty łańcuch i zapinki. W pobliskim świętojejsu natrafiono na staropolski grób, a w



GŁODNY KRZYŻAK
Krzyżackiego gadu nie ugłaszcie
Nikt, ni gościna, ni prośba, ni dary!
Małoz Prusaki i Mazowsza cary
Ziem, ludzi, złota wepchnęli mu w paszecz
On wiecznie głodny! Chodź pożarł tak wiele,
Na resztę naszą rozdiera gardziele.
Wspólna moc tylko zdoła nas ocalić, (Adam Mickiewicz)

HUMOR
PIERWSZA NAGRODA
Dwaj fabrykanci serów wychwalają swe produkty...
— Kiedy ja wystawiałem swoje sery na ostatniej wystawie, wszyscy sędziowie konkursowi wstali z miejsc, aby wyrazić mi uznanie.
— Eh, to głupstwo — odpowiedział drugi fabrykant. Moje sery pozostały w miejscach aż do chwili rozdawania nagród. Wtedy same poszły po przyznanie im medale.

JAROSZY
Znany przed wojną konferansjer kabaretowy, Fryderyk Jaroszy, opowiadał o sobie i o aktorze Zuli Pogorzelskiej taką historię:
— Jadę moim otwartym wozem przez Aleje. Słońce, pogodna, jedna moja reka na kierownicy, druga obejmująca od czule Zule. Aż tu podbiega taki młody, młoty polcając i woła do mnie: "Panie Jaroszy, obiemia, obiemia!"
Ja mówię: "Dobrze, chętnie, ale czym będę trzymał kierownicę?"

POCALUNEK
Tadek podchodzi do jakiejś dziewczyny.
— Bardzo przepraszam, czy to nie paniąkę miałem przyjeżdżać pocałować wczoraj?
— A o której godzinie?

U LITERATÓW
— Smutek życia jest jak pogię!... Ojędzia, by zawsze zrobić miejsce następnemu...
(Zaszywane na zebraniu Pisarzy Polskich)

przykład żelanoy niż i czesze helmu, we wsi Grunwald — kamienną kulę armatnią, a nad jeziorem Lubień niewielką głosię rycerzy krzyżackich i gros kulicy.

Dalsze poszukiwania prowadzone będą od sierpnia do późnej jesieni bieżącego roku. Mają one ustalić miejsce obozu krzyżackiego, a także zbadać bagna, stawy i jeziora w całej okolicy. Do pomocy naukowcom zaangażowano kilku płatowników, którzy metr po metrze będą poszukiwali dna. Równocześnie kartografowie, dysponujący materiałami fotograficznymi, dołączonymi przez załogę helikoptera, przystąpią do sporządzenia dokładnego planu, a następnie do piastycznego odwzorowania pola bitwy.

Makieta pola grunwaldzkiego umieszczona zainstalowana w muzeum w Łodzi, będzie jednym z najciekawszych eksponatów związanych z historycznym zwycięstwem nad Krzyżakami.

Andrzej Lepicki.

CZY WIECIE ZE...

Policia południowo-afrykańska miasta Pretoria znalazła znakomity środek walki z pijakami. W izbie trzeźweży zainstalowano magnetofon, który nagrywa wszystkie słowa klientów. Następnego dnia pijak przed opuszczeniem izby musi trzykrotnie wysłuchać własnego "nagrania". Skutki podobno — wymiennie.

Okazuje się, że w Paryżu jest 75 tysięcy zawodowych malarzy - artystów. W całej Francji jest ich 125 tysięcy.

Po Posiedzeniu

Prawie 800 Dolarów Dochodu — Ponad \$500 Donacji — Wieczór Zwolińskiego

Takim tytułem możemy zapoznać tylko jedno jedyne posiedzenie — Centrali Towarzystw, bo jest to nasza reprezentacja i nasza moralna władza.

Otóż, odbyło się już sierpniowe posiedzenie Centrali Towarzystw im. Kazimierza Pułaskiego.

Pomimo straszliwego upału, było sporo delegatów, a "Kuryer Polski" był reprezentowany przez panią mgr. Janinę Bogusławską, dr. Stefana Włoszczewskiego i p. Okszę-Czechowskiego.

Przewodniczył sędzia Franciszek Gregorski, a sekretarzem wiceprezesa Kazimierzczak.

Po odczytaniu i przyjęciu sprawozdania z poprzedniego posiedzenia i wysłuchaniu korespondencji, p. L. Woznińska zdała sprawozdanie z "Dnia Polskiego". Blisko 800 dolarów wpłynęło do kasy Centrali.

Pan Józef Piotrowski zdał sprawozdanie z bardzo dobrze pracującej "Szkółki Wakacyjnej". Donacje w tym roku wy-

zostali jeszcze na drugim posiedzeniu, z którego wyłonił się "komitet inicjatywy" przy Instytucie Wiedzy o Polonii Amerykańskiej, o czym obszerniej pomówimy w poniedziałek.

W nowych sprawach referował dr. Stefan Włoszczewski. Mówił on o poecie Wiktorze Zwolińskim, który stale zamieszkuje w sąsiednim Chicago, poecie — bardzo dużej miary, autorze poematów, z których kilka już było drukowanych w "Kuryerze Polskim" i męczenniku łagrów sowieckich.

Referent zaproponował urządzenie pod egidą Centrali "Wieczorku Recytacyjnego" tego znakomitego poety — jeszcze w tym roku.

Po krótkiej dyskusji zdecydowano prosić delegatkę Leonę Woznińską, aby porozumiała się z prof. Jerzym Bojanowskim, wybrała miejsce i dzień takiego "wieczoru" i z odpowiednim wnioskiem wystąpiła na Centralę.

Doskonale prowadzone przez przewodniczącego posiedzenie zakończyło się dość wcześnie, a prawie wszyscy delegaci po-

nosili ponad 500 dolarów a popis działawy z postępów szkolnych odbędzie się w sali Federacji już w ten wtorek.

W nowych sprawach referował dr. Stefan Włoszczewski. Mówił on o poecie Wiktorze Zwolińskim, który stale zamieszkuje w sąsiednim Chicago, poecie — bardzo dużej miary, autorze poematów, z których kilka już było drukowanych w "Kuryerze Polskim" i męczenniku łagrów sowieckich.

Referent zaproponował urządzenie pod egidą Centrali "Wieczorku Recytacyjnego" tego znakomitego poety — jeszcze w tym roku.

Po krótkiej dyskusji zdecydowano prosić delegatkę Leonę Woznińską, aby porozumiała się z prof. Jerzym Bojanowskim, wybrała miejsce i dzień takiego "wieczoru" i z odpowiednim wnioskiem wystąpiła na Centralę.

Doskonale prowadzone przez przewodniczącego posiedzenie zakończyło się dość wcześnie, a prawie wszyscy delegaci po-

Notatki Milwauckie

DZIŚ. — Euzebiusza. JUTRO: — Wniebowzięcie NMP.

ROCZNICA. — W 1824 Rosja Carska wydaje wyrok skazujący na Sybir filomatów i filaretów.

POŻAR. — W nocy z czwartku na piątek wybuchł pożar w "Metzger Machinery & Engineering Co." pn. 6770 N. 43 ulicy. Pożar wyrządził szkody na \$100,000. Pożar, który wybuchł z niewiadomej przyczyny, był zauważony przez jednego z właścicieli, który natychmiast zaalarmował pracujących jeszcze w fabryce 9-ciu robotników i zatelefonował o 6 wieczorem po straż pożarną. Nie ma poparzonych.

GREGORSKI. — Sędzia Franciszek Gregorski skazał na \$200 grzywny Pawła Barta, lat 24, z pn. 2862-A N. 33 ulicy ulicy za prowadzeniem samochodu w stanie nietrzeźwym. Zaaresztowanemu Barta odebrano prawo jazdy na przeciąg jednego roku.

ZMARŁA. — Siostra M. Xaveria Friedrich, Franciszkanka, główna dyrektorka Alverno College, zmarła w sanatorium "Sacred Heart". Zmarła urodziła się w New Yorku, a przyjechała do Milwaukee w gościnę do krewnych, została w 1909 przyjęta do nowicjatu SS. Franciszkanek. Zmarła ukończyła Marquette, a tytuł naukowy otrzymała na uniwersytecie De Paul w Chicago.

26 SIERPNIA. — W dniu tym w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej odbędzie się uroczyste nabożeństwo na intencję Polski. Celebrantem będzie ks. prałat Burst, kanclerz diecezji, a kazanie wygłosi ks. proboszcz Józef Łomasz.

KOMITET DOMU POSTERUNKU WILSONA URZĄDZA KARCJANĘ

Komitet Domu Posterunku Woodrow Wilson Nr. 11 PLWA urządza w piątek, sobotę i w niedzielę, 14, 15 i 16 sierpnia zabawę karcjaną w własnej siedzibie pod numerem 977 W. Lincoln ave., zapraszając weteranów oraz szersze koła przyjaciół.

W piątek i sobotę zabawa odbędzie się wieczorem, a w niedzielę po południu i wieczorem.

Komitet ma do wydania wartościowe nagrody, tak za gry, jak i za wejście na zabawę.

Kto więc pragnie spędzić przyjemnie kilka chwil na grze w karty w towarzyskim gronie, to niech nie omieszka przybyć do odnowionej siedziby Posterunku Wilsona w piątek, sobotę lub w niedzielę albo i w wszystkie dni. (Ogł.)

niku. Dziękujemy poecie za ten niezwykle przywilej.

Przeczytajcie jutro — w sobotę — to co "T.S." pisze we "Wkładzie Polski w Amerykę". Artykuł, nosi tytuł — "Polska w Ameryce po polsku w drugiej połowie 16 wieku".

Komisarka ZNP, i na Centrali, jak i na Gminie, apelowała do delegatów, aby poparli film, który będzie wyświetlany, poczynając od 19go sierpnia w teatrze "Towne". Jest ona "na Polsce" najgorętszą propagatorką tego, skądinąd doskonałego i naprawdę zasługującego na taką reklamę, filmu. Brawo, siostrzo Podkomorska!

felieton milwaucki

TRZY - PO - TRZY

WALENTEGO SZWENDALY

Hello, tego—owego i... co? No i co?... Ano — nie! To i lepiej, no nie?!

Kiedys świetny pisarz polski, Jerzy Lemański, napisał nowelkę o sumieniu. Pamiętam jej początek:

"Przyszedł do mnie pewnego razu głos sumienia i powiedział tak:

— Chciałbym Pana zapytać o jedną rzecz.....?

— Nawet o trzy! — powiedziałam.

— Powiedz mi Pan, czym żyje społeczeństwo?

— Jaktó czym?... Chlebem, śledziem, kartoflami, piwem.....

— No tak, ale jeszcze czym?.....

— Jeszcze czym?... polityką, pornografią, porubstwem.....

— Widzę, iż z Pana dobry obywatel, ale nie pomyślał... Czyż muszę Panu przypominać, że społeczeństwo żyje poezją, sztuką, nauką, pięknem, bohaterstwem, myślą....

— Poezją?... Patrzcie Państwo!.... Nie myśląłem o tym....

— To Pan myśli!

— A to sobie dobre. A któż będzie myślał o mojej żonie i o moich dzieciach?

— O tym pomyśli społeczeństwo....

— Dziękuję, wolę nie! Niech sobie społeczeństwo samo myśli o poezji, ja będę myślał o swojej żonie i o swoich dzieciach sam. Także coś? Wara społeczeństwu od mojej żony i od moich dzieci...."

Te prawdy o społeczeństwie warto jest zaszczyć i na naszym gruncie i dlatego tak uważnie przysłuchiwałem się temu wszystkiemu, co było mówione w Domu Weteranów w ubiegły czwartek, jakem wasz od małości WALUS

ISKIERKI POLSKIE W MILWAUKEE

— Radny miejski Robert Sułkowski przygotowuje nam wszystkim niespodziankę. Narazie wyjechał na tydzień odpoczynku wakacyjnego, ale po powrocie coś zamierza bardzo ciekawego, o czym w swoim czasie napiszemy.

—P. Józefa Piotrowskiego nikt w trosce o dobro Polonii milwauckiej nie zastąpi, ale najczęściej natrudzi się ten "bojach" polonijnych powiślały działacz przy "Szkółce Wakacyjnej". Piszący te słowa zaszedł przypadkiem na lekcję w "Szkółce" i zastał kogo?... Naturalnie — działawę, naturalnie — trzy dzielne nauczycielki, ale także i — Józefa Piotrowskiego.

Wiktor Zwoliński, którego "wieczór recytacyjny" odbędzie się w Milwaukee, gdzieś, prawdopodobnie, pod koniec listopada, nadesłał nam przedśliczny poemat p. t. "Parady Kazimierza Pułaskiego", który wydrukujemy w przeddniu Dnia Pułaskiego", w październiku.

CIĘKAWOSTKI HISTORYCZNE

CZY "NOWA ANGLIA" BĘDZIE "NOWĄ POLSKĄ?"

("Kuryer Ilustrowany", Milwaukee, Listopad 1907)

Jeśli stawianie kościołów dla przyszłości. Chociaż wy, którzyście założyli ten kościół, przyszlście tu z innego kraju, to jednak zostaliście tu przyjęci (adoptowani) i ta ziemia jest wasza, ponieważ wy na niej jesteście. Wy także staracie się służyć Bogu tak, jak służyliście w swoich krajach (ojczystych). Dziękuję wam za tę hojność, jaką okazaliście w przeszłości i w tym przywiązaniu do tego kościoła. A Pan Bóg nie da się prześcignąć w hojności, i za tę waszą hojność wynagrodzi was tysiącokrotnie".

Krótką ta, lecz treściwa mowa biskupa Tierney'a, czyż nie wyraża — mimowoli — tej myśli proroczej, że Nowa Anglia stanie się w przyszłości Nową Polską? "Ta ziemia jest waszą, ponieważ wy na niej jesteście" — trafne są słowa. Tak jest, ziemia, na której Polacy osiedli, jest ziemią polską. Polska, to już dziś nie tylko ta ziemia nad Wisłą. Gdzie Polacy, tam Polska, i z dniem każdym staje się obszerniejszą.

Na tej uroczystości, prócz polskiego kazania ks. Culkowskiego z New Britain, Conn., powiedział także piękna mowę miejscowy burmistrz Reilly (z Meriden), a biskup Tierney odezwał się w te słowa: "Dziękuję wam wszystkim, żeście przyszlście na ten obrzęd kładzenia kamienia węgielnego pod kościół św. Stanisława. Choć rozmaite narodowości są tu reprezentowane, my wszyscy jednak posłuszni jesteśmy tym samemu prawom i służymy temu samemu Bogu. Położenie tego kamienia węgielnego ma wielkie znaczenie

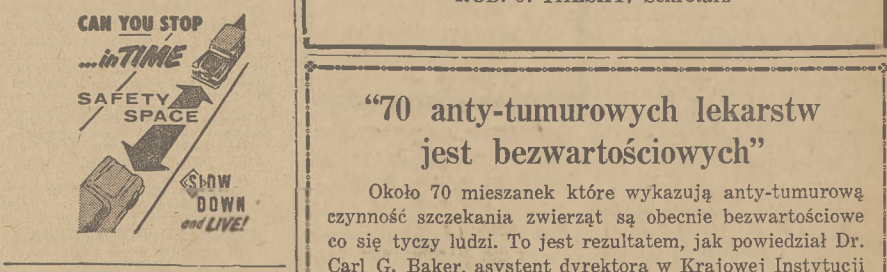
WIELKIE OTWARCIE

Niniejszem zawiadamiam Sz. Publiczność, że w sobotę, niedzielę i poniedziałek, w dniach 15go, 16go i 17go sierpnia, odbędzie się wielkie otwarcie stacji gazolinowej pod nazwą "Steve's Sinclair Station", pod nr. 1058 W. Windlake avenue, naprzeciw Kosciuszko szkoły.

W dniu otwarcia będziemy wydawali "Pepsicola" w paczkach po 6 butelek każdemu zwiędzającemu naszą stację gazolinową. — Olej będzie sprzedawany za pół ceny. — \$2.40 wartości za \$1.99. Kartki na smarowanie samochodu będą wydawane darmo.

Zapraszamy wszystkich do odwiedzenia naszej stacji gazolinowej, a ręczymy, że każdy będzie zadowolony.

Z szacunkiem,
STEVE'S SINCLAIR STATION
Stefan Duchniak, właściciel.
1058 W. Windlake Avenue
OR. 2-7573 (Ogł.)



STAN POGODY

Dziś, w PIĄTEK zachmurzenie i przelotne deszcze. NAJNIŻSZA temperatura w piątek w nocy — 65. NAJWYŻSZA temperatura w sobotę — 75. WSCHÓD słońca w sobotę — 5:47. ZACHÓD słońca w sobotę — 7:55.

Ruch Towarzystw

Tow. "Rzeczpospolita Polska", gr. 2138 ZNP. odbędzie swe posiedzenie w piątek 14 sierpnia o 8 wieczorem w Domu Związku.

Tow. "Wisconsin", gr. 15 Federacji, odbędzie swe posiedzenie w niedzielę 16 sierpnia o 1:30 po południu w dolnej sali Federacji.

Tow. św. Teresy, gr. 898 ZPRK, odbędzie swe posiedzenie w poniedziałek 17 sierpnia o 7:30 wieczorem przy S. 7 ulicy i W. Lincoln.

Placówka Macierzysta Korp. Pomocn. przy Plac. 3 SWAP odbędzie swe posiedzenie w poniedziałek 17 sierpnia o 7:30 wieczorem w Domu Weteranów.

Tow. Stanisława Staszycza, gr. 534 ZNP, odbędzie swe posiedzenie w poniedziałek 17 sierpnia o 7:30 wieczorem w sali szkolnej św. Rodziny w Cudahy.

Tow. Królowej Kingi, gr. 78, odbędzie swe miesięczne posiedzenie w poniedziałek 17 sierpnia w dolnej sali Federacji.

Oddział "Kosciuszko" Amerykańskich Matek Wojennych odbędzie swe miesięczne posiedzenie w wtorek 18 sierpnia o 7:30 wieczorem w Domu Posterunku George Washington.

Ogłaszajcie Się w Kuryerze Polskim

RADIO PROGRAM

ze stacji WMLW, 1290 kilocykli, Milwaukee, Wis., jest nadawany w każdą niedzielę po południu, od godziny 2:30 do 2:45. Nastawcie wasze aparaty na ten czas. (Ogł.)

WHAT A BUY
1955 FORD, 2 DOOR BLUE, HARD TOP, WITH HEATER. New tires, conv. shift, low mileage. Clean, easy to handle. Must be seen and driven to appreciate. Excellent condition. Only \$695.00. Call Mr. Johnson, SO. 2-0610 or SO. 2-9720. (15)

Apteka Chojnackiego
2105 W. MITCHELL UL.
EVERGREEN 4-6383

Specjaliści w wypełnianiu recept, lekarstwa, drogerje, przybory do pokoju chorego, artykuły toaletowe.
Rozmaitości na sezon letni, retuszowanie filmów, Suntan olej, Sun glasses, lody i przybory na plażę.
Wysyłamy lekarstwa do Polski.

ARROW CONSTRUCTION CO.

8745 W. National Avenue
Fabrykanci Aluminowych Okien, Markiz i Drzwi
Przerabiamy i Naprawiamy
Pokrywamy Dachy, "Siding" i Odnowiamy
Zapytajcie się o Polskiego Reprezentanta
Frank Brzozowski, BL 8-6710
Chętnie Podamy Wam Oszacowania
Wszystka Robota Gwarantowana

4% Bieżąca Rata Dywidendy 4%

na waszych kontach oszczędnościowych w przyjacielskiej

Mitchell St. Savings & Loan Assn.

1605 W. Mitchell Ulica Tel. Mitchell 5-5962
Wszystkie Konta Zabezpieczone do \$10,000.00
Przystępne Raty na Pożyczki na Morgecze
RUD. J. TALSKEY, Sekretarz

"70 anty-tumorowych lekarstw jest bezwartościowych"

Około 70 mieszanek które wykazują anty-tumorową czynność szczekania zwierząt są obecnie bezwartościowe co się tyczy ludzi. To jest rezultatem, jak powiedział Dr. Carl G. Baker, asystent dyrektora w Krajowej Instytucji na leczenie raka, w krajowym programie w którym około 40,000 chemicznych materiałów rocznie zostało usuniętych z czynności anty-tumorowych.

33% — Jeden z trzech pacjentów na raka jest dziś wyleczonym w porównaniu do jednego na 10 pacjentów około 30 lat temu, jak orzekł. Ulepszenia w leczeniu raka przewyższyły w dociekaniu jak powiedział Dr. Baker o seniorom z Wyższej Szkoły, którzy zwyciężyli 18ty naukowy talent dociekań sponsorowany przez Westinghouse.

M. T. MACKOWSKI PHARMACY

1519 W. Lincoln Avenue Mitchell 5-0770

Kuryer Polski
Box 768
Milwaukee, Wis.

Data.....

Proszę wpisać mnie na listę abonentów Kuryera, na co załączam \$.....

Nazwisko.....

Adres.....

Miasto..... Zone.....

Warunki prenumeraty na stronie redakcyjnej.